

Sprawiedliwość międzynarodowa w kotle Gazy

11 września 2024

Międzynarodowe sądy rzadko znajdowały się w centrum uwagi. Dwa postępowania wszczęte w Hadze w sprawie Gazy – jedno przeciwko państwu Izrael, drugie przeciwko dwóm jego przywódcom oraz przywódcom Hamasu – ilustrują pęknięcia w geopolitycznym krajobrazie, który wywrócono do góry nogami.

„Pewien polityk powiedział mi: »Ten sąd stworzono dla Afryki i dla takich bandytów jak Putin«” [1]. 20 maja w CNN prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK) tak mówił o reakcjach na jego wniosek o wydanie nakazów aresztowania trzech przywódców Hamasu – Jahji Sinwara, Muhammada Diaba Ibrahima al-Masriego (znanego jako „Dejf”) i Ismaila Hanijji – a także premiera Izraela Benjamina Netanjahu i jego ministra obrony Joawa Galanta za popełnione w Strefie Gazy zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Prezydent USA Joseph Biden określił bezprecedensowy wniosek wydany przeciwko wybranym przedstawicielom demokratycznego państwa jako „oburzający”, a kilku parlamentarzystów republikańskich zagroziło prokuratorowi represjami. Netanjahu odrzucił ten wniosek, potwierdzając, że nic nie powstrzyma Izraela w jego operacjach prowadzonych „w obronie własnej”.

Zainspirowany Trybunałem Norymberskim – i jego tokijskim odpowiednikiem – MTK ściga osoby fizyczne, niezależnie od ich statusu dyplomatycznego lub politycznego, natomiast Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości (MTS) sędzi państwa. Wojna rozpętna w Strefie Gazy po popełnionych przez bojowników Hamasu masakrach z 7 października 2023 r. jest przedmiotem dwóch równoległych, ale odrębnych postępowań przed dwoma sądami z siedzibą w Hadze. MTS, do którego na podstawie Konwencji w sprawie zapobiegania zbrodniom ludobójstwa i ich karania z 1948 r. zwróciła się Republika Południowej Afryki

[2], wydał już trzy nakazy zastosowania środków tymczasowych wobec Izraela. Ciężar historii, jakoś oskarżonych (państwo – lub jego przywódcy – samo jest produktem ludobójstwa), liczba ofiar cywilnych i skala zniszczeń dokonanych w Strefie Gazy wywołują silne napięcia międzynarodowe, rozległe ruchy protestu społecznego i gorące kłótnie polityczne w wielu krajach. Z tych bezprecedensowych procedur można wyciągnąć trzy ważne wnioski.

Po pierwsze, chociaż międzynarodowy wymiar sprawiedliwości bywał już w centrum uwagi, po raz pierwszy znalazł się w centrum areny geopolitycznej. Rzecz bezprecedensowa: 26 stycznia 2024 r. odczytanie pierwszego postanowienia MTS było transmitowane na żywo w telewizji i retransmitowane na gigantycznych ekranach ustawionych przed siedzibą trybunału. 26 kwietnia, potwierdzając zainteresowanie mediów i opinii publicznej, prezeska trybunału, Joan Donoghue (właśnie przeszła na emeryturę) udzieliła British Broadcasting Corporation (BBC) długiego wywiadu, aby rzucić światło na niektóre aspekty orzeczenia. Prokurator Khan rozmawiał z CNN 20 maja, aby wyjaśnić powody swojej inicjatywy i potępić groźby kierowane pod jego adresem.

Polityczna porażka

Ta bezprecedensowa sytuacja wynika z zaniedbań dyplomatów i organów politycznych Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ), przede wszystkim Rady Bezpieczeństwa, które nie są w stanie powstrzymać walk i znaleźć wyjścia z konfliktu. W przeciwieństwie do nich, wszystkie agencje techniczne ONZ działają w terenie, zapewniając ludziom możliwie jak największą pomoc i opiekę: Agencja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy Uchodźcom Palestyńskim na Bliskim Wschodzie (UNRWA), Światowy Program Żywnościowy (WFP), Biuro Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych ds. Uchodźców (UNHCR), Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF) itp. Sekretarz generalny António

Guterres, który zwykle jest bardziej powściągliwy, mnoży swoje alerty i podróże. „Próba zarządzania wieloma konfliktami poprzez pomoc humanitarną, a nie poprzez poszukiwanie rozwiązań politycznych, nie potrwa długo”, ostrzegł 4 czerwca 2024 r. na konferencji prasowej dyrektor ONZ ds. humanitarnych, Martin Griffiths. W opublikowanym 9 maja komunikacie prasowym nieformalna grupa Starszych (The Elders), utworzona przez Nelsona Mandelę w 2007 r. i składająca się z laureatów Nagrody Nobla i emerytowanych polityków, potępiła „porażkę polityczności” oraz wezwała przywódców światowych do podjęcia odpowiedzialności i nakreślenia perspektyw wielostronnej współpracy [3].

Spektakularne i zniesławiające powoływanie się na Konwencję z 1948 r. czasami pozostaje ostatnim sposobem na pociągnięcie państw przed międzynarodowy wymiar sprawiedliwości. Niektóre z nich, takie jak Izrael, nie uznają MTS, ale należą do 153 państw, które ratyfikowały konwencję, zaś jej art. 9 przewiduje przedkładanie trybunałowi wszelkich sporów dotyczących jej stosowania: Ukraina wykorzystała to, aby postawić Rosję przed sądem w 2022 r., natomiast Chiny, które nie podpisały konwencji, unikają w ten sposób ścigania za traktowanie Ujgurów. Spośród pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa tylko Wielka Brytania bez zastrzeżeń akceptuje jurysdykcję MTS oraz tylko ona i Francja przystąpiły do MTK.

Waga ludzkiego cierpienia

Ten utworzony w 1998 r. sąd karny umożliwia ominięcie przeszkody w postaci immunitetu dyplomatycznego w celu ścigania urzędujących polityków lub wojskowych, w szczególności wtedy, gdy nie jest możliwe nałożenie sankcji międzynarodowych z powodu weta w Radzie Bezpieczeństwa. Wydanie nakazu aresztowania może utrudniać przemieszczanie się osoby, której dotyczy, ponieważ 124 państwa-strony MTK muszą skierować ją do Trybunału, jeśli są w stanie to zrobić. Pod koniec sierpnia 2023 r. oskarżony o zbrodnie wojenne w

Ukrainie Władimir Putin nie mógł wziąć udziału w szczycie BRICS w Johannesburgu. 26 państw członkowskich Unii Europejskiej, które uznają Trybunał – w tym Francja i Niemcy – byłyby zatem ogromnie zakłopotane, gdyby Trybunał zgodził się wydać takie nakazy przeciwko przywódcom izraelskim. Stowarzyszenia i działacze na rzecz praw człowieka nie omieszkaliby przypomnieć im o ich międzynarodowych zobowiązaniach – zwłaszcza, że 93 państwa-strony, w tym 21 z Unii Europejskiej, podpisały niedawno deklarację poparcia dla MTK, zainicjowaną przez pięć krajów (Belgię, Palestynę, Chile, Senegal i Słowenię) [4].

Po drugie, jeśli chodzi o meritum, trzy ostrożne nakazy wydane przez MTS w dniach 26 stycznia, 28 marca i 24 maja, a także wniosek prokuratora MTK, określają zakres faktów, które są uznawane na arenie międzynarodowej, a zatem trudne do zakwestionowania. „W świecie sprzecznych narracji Trybunał uznał wagę ludzkiego cierpienia i, jako środek zapobiegawczy, wskazał osoby odpowiedzialne” [5], mówi prawnik James A. Goldston.

Ostateczna decyzja w sprawie tego, czy w Strefie Gazy doszło do ludobójstwa, nie zostanie wydana przez kilka lat ze względu na drakońskie kryteria prawne, które trzeba spełnić, aby ustalić tę konkretną zbrodnię, zdefiniowaną pod koniec II wojny światowej (zob. tekst w ramce).

Aby uniknąć beczynności i bezsilności w oczekiwaniu na ostateczny werdykt, konwencja z 1948 r. przewiduje mechanizmy wczesnego ostrzegania, umożliwiające podjęcie środków zapobiegawczych przy pierwszych sygnałach ostrzegawczych w celu ochrony ludności „na wszelki wypadek”. W żaden sposób nie przesądza to w ostatecznym rozrachunku o tym, że doszło albo nie doszło do ludobójstwa. W przypadku Strefy Gazy Izrael zwrócił się do MTS o to, aby uznał się za niekompetentny, oddalając zarzuty RPA jako całkowicie i oczywiście bezpodstawne.

„Realne i bezpośrednie ryzyko”

Tel Awiw twierdził w szczególności, że podjął wszelkie środki ostrożności nałożone przez międzynarodowe prawo humanitarne w celu ochrony ludności cywilnej. Na podstawie ustalonych faktów (zniszczenia, ofiary śmiertelne itp.) oraz „dehumanizujących” oświadczeń kilku izraelskich przywódców, MTS zdecydowaną większością 15 spośród 17 głosów uznał za „prawdopodobne”, że zostały zakwestionowane, wynikające z konwencji, prawa Palestyńczyków „do ochrony przed aktami ludobójstwa”. W swoim postanowieniu z dnia 26 stycznia uznał, że istnieje „realne i bezpośrednie ryzyko [nieodwracalnej] szkody” dla tych praw i nałożył środki nadzwyczajne [6]. To uznanie jest wydarzeniem ważnym samym w sobie, ponieważ tak poważne oskarżenie, szczególnie przeciwko demokratycznemu państwu, „nigdy nie powinno okazać się wiarygodne”, jak wskazuje Janina Dill, współdyrektor Oxford Institute for Ethics, Law and Armed Conflict [7].

Jeden z tymczasowych środków, przegłosowany m.in. przez izraelskiego sędziego, wyraźnie wymaga od Izraela, aby zaprzestał „podżegania do ludobójstwa” i je karał. Tel Awiw musi również uniemożliwić swojej armii popełnienie jakiegokolwiek czynu zabronionego przez Konwencję z 1948 r. i musi zachować dowody ewentualnych zbrodni. MTS nakazał również Izraelowi „umożliwienie świadczenia pilnie potrzebnych podstawowych usług i pomocy humanitarnej w celu złagodzenia trudnych warunków życia Palestyńczyków w Strefie Gazy”.

W dwóch kolejnych nakazach (z 28 marca i 24 maja) potwierdzono środki podjęte 26 stycznia i stwierdzono, że sytuacja – „wyjątkowej wagi” – pogarsza się, w szczególności ryzyko rozprzestrzeniania się chorób o tendencjach epidemicznych i niedożywienia. W rezultacie MTS nałożył na Izrael dodatkowe obowiązki, nakazując zaprzestanie w Rafah wszelkich działań, „które mogłyby narazić ludność palestyńską w Strefie Gazy na warunki życia obliczone na doprowadzenie do jej fizycznego

zniszczenia w całości lub w części”. Odniesiono się również do ryzyka głodu, który, jeśli zostanie umyślnie spowodowany, może stanowić ludobójstwo.

Zgodnie z prawem karnym (jurysdykcja MTK), celowe głodzenie ludności może stanowić zbrodnię wojenną (pierwszy zarzut postawiony Netanjahu i Galantowi) oraz zbrodnię przeciwko ludzkości (piąty zarzut im postawiony). Na podstawie raportu sześciu niezależnych ekspertów i wstępnych obserwacji w terenie, Khan podejrzewa również izraelskich przywódców o „prześladowania” i „niehumanitarne czyny” (zbrodnie przeciwko ludzkości), a także celowe atakowanie ludności cywilnej, „umyślne powodowanie u niej ogromnego cierpienia lub poważnych obrażeń ciała czy zdrowia” oraz „okrutne traktowanie” (zbrodnie wojenne).

Szpiegostwo i presja

Przywódców Hamasu oskarżono z kolei o „tortury”, „gwałty i przemoc seksualną” (zbrodnie przeciwko ludzkości), a także „branie zakładników” i „naruszenie godności osobistej w kontekście niewoli” (zbrodnie wojenne). Jedyne zarzuty wspólne dla wszystkich pięciu oskarżonych to „eksterminacja i zabójstwo jako zbrodnie przeciwko ludzkości”.

Po trzecie, światowy szok wywołany postępowaniem sądowym polega na tym, że działa ono jak szkło powiększające pęknięcia w ładzie międzynarodowym i panujących w nim podwójnych standardów. Teraz bardziej niż kiedykolwiek – wyjaśnia prokurator Khan – musimy wspólnie wykazać, że międzynarodowe prawo humanitarne, dyktujące standardy, których należy przestrzegać w czasie wojny, ma bezstronne zastosowanie do wszystkich stron konfliktu zbrojnego we wszystkich sytuacjach wniesionych do mojego biura i trybunału. W ten sposób będziemy w stanie wykazać w praktyce, że wszystkie ludzkie życia są równe [8]. W związku z tym ustanowił on równowagę między ofiarami, a nie między oskarżonymi. Biorąc pod uwagę

międzynarodową równowagę sił, a zwłaszcza wsparcie udzielane Izraelowi przez wiodące światowe mocarstwo gospodarcze i wojskowe (Stany Zjednoczone), ambicja taka może wydawać się naiwna. W geopolitycznym tyglu nie jest to jednak bez znaczenia. Fakt, że Tel Awiw od lat stosuje znaczne środki szpiegostwa i nacisku przeciwko MTK – co ujawniło niedawne śledztwo, przeprowadzone przez londyńskiego Guardiana [9] – oraz groźby kierowane pod adresem prokuratora potwierdzają, że stawka jest tu realna.

Wsparcie udzielone RPA przez rosnącą liczbę państw Południa, z których cztery oficjalnie przyłączyły się do działań prawnych (Kolumbia, Meksyk, Nikaragua, Libia), a inne ogłosiły taki zamiar (w szczególności Egipt, Turcja, Belgia i Hiszpania), wskazuje, że mamy do czynienia z dwoma obozami i dwiema koncepcjami rządów prawa w geopolityce. „Niestety, ta sprawa znajduje się na linii uskoku San Andreas w sferze polityki międzynarodowej i interesów strategicznych”, przyznaje Khan, po czym mówi tym, którzy mu grożą: „Róbcie, co chcecie. Mówcie, co chcecie. Nie damy się odwieść od naszej misji sprawiedliwości”. Determinacja prokuratora jest tym bardziej uderzająca, że był on znany z większej uległości wobec interesów amerykańskich, kiedy we wrześniu 2021 r., z powodu braku środków, zrezygnował z dochodzenia w sprawie zbrodni armii amerykańskiej w Afganistanie po ich ujawnieniu przez Juliana Assange’a [9].

Republika Południowej Afryki, atakując Izrael, protegowanego Stanów Zjednoczonych, być może inauguruje – używając wyrażenia Goldstona – „strategię sali sądowej”, zarówno aby zapewnić, że sprawiedliwość zwycięży, jak i rzucić wyzwanie głównym mocarstwom, zwłaszcza zachodnim, które nadużywają stworzonego przez siebie ładu międzynarodowego.

Autorstwo: Anne-Cécile Robert

Tłumaczenie: Zbigniew M. Kowalewski

Źródło: [Monde-Diplomatique.pl](https://monde-diplomatique.pl)

Przypisy

[1] Słowa przytoczone przez Karima Khana podczas rozmowy z Christiane Amanpour na CNN 20 maja 2024 r.

[2] Zob. A.-C. Robert, „Comment l’Afrique du Sud défend une cause universelle”, Le Monde diplomatique, luty 2024 r.

[3] „The Elders Warn that Failures of Political Leadership Risk Collapse of International Order”, 29 maja 2024 r., <https://theelders.org/>.

[4] Zob. komunikat o X wydany 14 czerwca 2024 r. przez stałe przedstawicielstwo Belgii w ONZ.

[5] J.A. Goldston, „Strategic Litigation Takes the International Stage: ‘South Africa v. Israel’ in its Broader Context”, Just Security, 31 stycznia 2024 r., na www.justsecurity.org.

[6] Zob. „La Cour internationale de justice évoque un risque plausible de génocide à Gaza”, www.monde-diplomatique.fr, luty 2024 r.

[7] „Top Experts’ Views of International Court of Justice Ruling on Israel Gaza Operations (South Africa v. Israel, Genocide Convention Case)», Just Security, 26 stycznia 2024 r., na www.justsecurity.org.

[8] „Déclaration du procureur de la CPI, Karim A.A. Khan KC: dépôt de requêtes aux fins de délivrance de mandats d’arrêt concernant la situation dans l’État de Palestine”, 20 maja 2024 r., na www.icc-cpi.int.

[9] Y. Abraham, H. Davies, B. McKernan, M. Rapoport, „Spying, Hacking and Intimidation: Israel’s Nine-Tear ‘War’ on the ICC Exposed”, The Guardian, 28 maja 2024 r.

[10] „Déclaration du procureur, Karim A.A. Khan KC, après

avoir demandé aux juges, en vertu de l'article 18 2, de statuer sur sa demande d'autorisation de reprise des travaux d'enquête dans la situation en Afghanistan", 27 września 2021 r., na www.icc-cpi.int.